

Dodatek społeczno-kulturalny pisma „Jutrzenka”

AFISZ

polsko-mołdawski

Kwartalnik 2/2017



kulturalny
wybór

**Polonijny Festiwal
POLSKA WIOSNA
w MOŁDAWII**

**Festiwal Kultury Europejskiej
w Kiszyniowie**

**polskie filmy
na Festiwalu CRONOGRAF**



În Grădina Publică „Ștefan cel Mare și Sfânt” din Chișinău a avut loc Festivalul Culturii Europene. Organizat de Delegația Uniunii Europene în Republica Moldova, evenimentul a început pe data de 14 mai 2017 și a durat până pe 19 mai, desfășurându-se în „Orașelu European”, deschis sâmbătă, 13 mai.

Festiwal Kultury Europejskiej rozpoczął się 14 maja 2017 roku w stołecznym parku im. Stefana Wielkiego w Kiszyniowie. Impreza została zorganizowana przez Delegację Unii Europejskiej w Mołdawii i trwała do 19 maja w „Miasteczku europejskim”, które otwarto w sobotę 13 maja.

Festiwal Kultury Europejskiej w Kiszyniowie

Przez cały tydzień uczestnicy festiwalu mogli brać udział w przedsięwzięciach ukazujących różnorodność kultury europejskiej. W programie znalazły się muzyczne spektakle oraz liczne imprezy dla dzieci, działała szkoła języków europejskich. Goście festiwalu mogli zobaczyć filmy pochodzące z różnych krajów.

Pokaz rozpoczął film rumuński „Anna, moja miłość” (2017). W kolejnych dniach były prezentowane takie filmy jak: „Biegnij, Lola, biegnij” (1998, Niemcy), „Drewniana armata” (1987, Mołdawia), „Lećcie do domu” (2016, Austria), „Truman” (2015, Hiszpania), „Mój ojciec i mój syn” (2005, Turcja), „Czarny alpinista” (2015, Estonia) i inne.

W ramach festiwalu odbyła się publiczna debata „Odczuwalne rezultaty porozumienia o współpracy UE – Mołdawia”.

Festiwal zakończył w piątek 19 maja koncert muzyki klasycznej, na którym wystąpił lubiany przez publiczność zespół Youth Orchestra, wykonujący między innymi utwory Fryderyka Szopena.

FOT.: Mirosław Horyn,
facebook: Europe Day in Moldova



Pe 27-28 mai 2017, în Chişinău a avut loc ediţia a XVII-a a Festivalului „Primăvara poloneză în Moldova”. Ce înseamnă acest festival pentru polonezii din Republica Moldova? Cântece melodioase şi dansuri populare spectaculoase, relatări despre ţara noastră de origine şi cuvinte calde de susţinere pentru toţi cei care au legături cu frumoasa cultură poloneză şi cred într-un viitor comun.

W dniach 27-28 maja 2017 r. w Kiszyniowie odbyła się XVII edycja polonijnego Festiwalu „Polska Wiosna w Mołdawii”. Czym jest festiwal dla Polaków tu mieszkających? To melodyjne polskie pieśni i malownicze polskie tańce, opowieść o kraju naszego pochodzenia i ciepłe słowa wsparcia dla wszystkich, którzy swoje życie łączą z pięknym ornamentem polskiej kultury i wiary we wspólną przyszłość.

POLSKA WIOSNA W MOŁDAWII

w obiektywie

zdjęcia: Mirosław Horyn



Polska grupa z przedszkola nr 89 „Jaskółki” (Kiszyniów): taniec „Wiosna”
(kierownik artystyczny G. Czernomoriec, wychowawczynie H. Gałęcka, T. Dobrowolska)



Dyrektor Festiwalu Oksana Bondarczuk



Zespół taneczny „Wesołe Babcie” (Kiszyniów): taniec „Plotkarki”
(kierownik artystyczny W. Królikowska, kierownik muzyczny S. Laptiacu)



Solistka Anna Lech (Polska)



Konferansjer Aleksy Bondarczuk



Zespół ludowy „Polacy Budżaka” (Komrat): polonez
(kierownik artystyczny M. Wolewicz-Garcia, choreograf W. Gradinar)



Krystyna Właszeniuk (Grigorówka): „Porady na zdrady”



Wiktorja Girlovan (Grigorówka): piosenka „Dziękuję za Ciebie”



Zespół ludowy „Polacy Budżaka”: taniec lubelski



Aneta Biuk (Komrat): piosenka „Kraj rodzinny matki mej”



Zespół taneczny „Wesołe babcie” (Kiszyniów): taniec lubelski



Zespół ludowy „Polacy Budżaka” (Komrat): taniec góralski



Zespół wokalny „Jaskółki” (Bielce):



„W moim ogródeczku”, „Hora moldawska”, „Roata morei” (kierownik M. Russu)



Solista Tudor Pruteanu i członkowie Stowarzyszenia „Polska Wiosna w Mołdawii” (Kiszyniów): piosenka „Bucurativa Prieteni”



Zespół wokalny „Słobdzianki” (Słoboda-Raszków): piosenka ludowa z Kurpiów „Jadą goście, jadą”



Zespół taneczny „Koraliki” (Tyraspol): krakowiak



Zespół „Odrodzenie” (Tyrnowo): „Szia dziewczeczka”
(kierownik artystyczny O. Raca, choreografia: C. Gudumac,
S. Fulgu)



solistka Julia Gawriliuk (Tyraspol)



Zespół „Styrzańskie Dzwoneczki” (Styrza - Głodiany): polonez (kierownik artystyczny N. Gula-Venger)



Duet Staś Nagarniak i Paulina Dogan (Soroki): latina-show



Zespół „Styrzańskie Dzwoneczki”: polka krakowska



Karolina Ciobanu (Soroki): piosenka „Jadą wozy kolorowe”



Zespół „Styrzańskie Dzwoneczki”: trojak

TEKLA KLEBETNICA - gość specjalny XVII Festiwalu Polska Wiosna w Mołdawii



Zespół folkowy w składzie: Zygmunt Czupryn, Ania Adamowska i Stanisław Dudek uswięcił polonijny festiwal w Kiszyniowie

Capela
„Tekla Klebetnica”,
care interpretează
muzică populară
muntească, a vizitat
pentru a doua oară
Republica
Moldova.

Kapela góralska „Tekla Klebetnica”, która gra muzykę ludową, po raz drugi odwiedziła Mołdawię.

Tym razem zagrała w Kiszyniowie podczas Festiwalu „Polska Wiosna w Mołdawii” oraz w trakcie towarzyszącego mu wieczoru integracyjnego w miejscowości Vadul-lui-Vodă nad Dniestrem. W dniu następnym odbył się koncert w Bielcach w Liceum im. M. Go-goła. Znani już mołdawskiej publiczności polonijnej muzycy z Polski przyjęci byli gorącymi owacjami.

– Dziękujemy wszystkim, których spotkaliśmy na naszych koncertach. Wasza gościnność, ciepło i miłe przyjęcie na zawsze pozostaną w naszych sercach! – powiedzieli „Jutrzence” członkowie zespołu folkowego – Ania Adamowska, Zygmunt Czupryn i Stanisław Dudek.

„To już koniec tegorocznej mołdawskiej przygody. Smutno nam, że już opuszczamy to miejsce... Mieliliśmy możliwość zobaczyć Kiszyniów, zwiedzić budującą się cerkiew prawosławną w Stauceni, unikatowe winnice Milești Mici, monastery Curchi i Orheiul Vechi. Były to dni, które na pewno zapiszą się niezwykle miłym wspomnieniem w naszej pamięci! Dziękujemy!” – napisali na Facebooku.

TEKLA KLEBETNICA - to zespół, który oprócz muzyki góralskiej, wykonuje przede wszystkim muzykę pasma Karpat, niejednokrotnie wykorzystując także melodie bałkańskie. Zespół chętnie wykracza poza standardowe ramy, bawi się muzyką, stylami i gatunkami, łącząc tradycyjny folklor z elementami muzyki cygańskiej, klasycznej i jazzu. Wyjątkowe brzmienie uzyskują poprzez połączenie dźwięku skrzypiec, akordeonu, gitary, kontrabas i niepowtarzalnego instrumentu, jakim są cymbały węgierskie.

W styczniu 2016 roku wydali swoją debiutancką płytę zatytułowaną „Folk-crossover”.



În perioada 25-31 mai 2017 la Chișinău a avut loc ediția a XIV-a a Festivalului Internațional de Film Documentar CRONOGRAF. În concurs au intrat și trei filme poloneze: „Dwa Światy” („Două lumi”), „Kiedy ten wiatr ustanie” („Când va înceta acest vânt”) și „Dotknięcie anioła” („Atingerea unui înger”). Din juriul secțiunii principale a făcut parte Bartosz Konopka, regizorul cunoscutului film documentar „Królik po berlińsku” („Iepuri în Berlin”), nominalizat la Oscar.

W dniach 25-31 maja 2017 roku w Kiszyniowie odbył się XIV Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych CRONOGRAF, w ramach którego były zaprezentowane trzy polskie filmy: „Dwa Światy”, „Kiedy ten wiatr ustanie” i „Dotknięcie anioła”. W jury mołdawskiego konkursu filmowego CRONOGRAF zasiadał Bartosz Konopka, reżyser głośnego dokumentu „Królik po berlińsku”, nominowanego do Oscara.

polaki akcent na festiwalu filmów dokumentalnych CRONOGRAF

Festiwal Cronograf to obecnie jedyny międzynarodowy przegląd filmów dokumentalnych w Mołdawii. Zainicjowany przez grupę młodych filmowców, organizowany jest nieprzerwanie już od 14 lat w Kiszyniowie. Nadrzędnymi celami festiwalu są promocja kultury w Republice Mołdawii oraz przybliżenie lokalnej publiczności najnowszych dokumentów filmowych z różnych części świata.

W tym roku, dzięki inicjatywie projektu „Kino dla przemiany społecznej”, która w 2015 r. przyczyniła się do zawiązania współpracy pomiędzy Instytutem Adama Mickiewicza a CRONOGRAFEM, gościem festiwalu był Bartosz Konopka. Zasiadał on w jury konkursu festiwalowego, a także poprowadził zajęcia dla studentów Akademii Sztuk Pięknych i młodych filmow-



ców. Hasło przewodnie spotkań brzmiało: „Jak opowiedzieć swoją historię tak, jak nikt inny tego nie zrobi. Poszukiwanie odmiennych, nowych sposobów na opowiedzenie dobrze znanych historii”.

Na festiwalu obecne były również inne polskie akcenty. Dwa dokumenty polskich reżyserów wzięły udział w części konkursowej (kategoria główna). Były to produkcje:

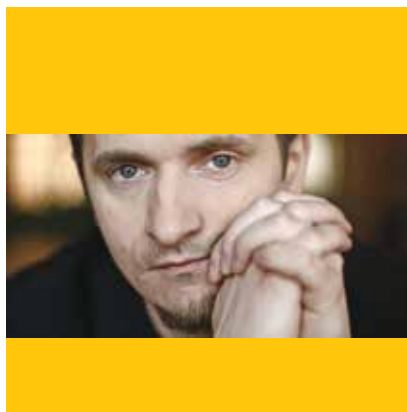
– „Dotknięcie anioła” Marka Tomasza Pawłowskiego (reżyserowi i producentowi filmu – Małgorzacie

Walczak – wsparcia w tłumaczeniu udzielała współpracownik redakcji „Jutrzenka” Tatiana Mironik).

– „Kiedy ten wiatr ustanie” Anieli Astrid Gabryel.

Trzeci film – „Dwa światy” Macieja Adamka – startował w kategorii LIKE dla filmu dokumentalnego.

Cronograf to jedno z najważniejszych i popularniejszych wydarzeń w życiu kulturalnym południowo-wschodniej Europy. Zainteresowanie udziałem w festi-



BARTOSZ KONOPKA - autor scenariuszy, reżyser filmów fabularnych i dokumentalnych. Urodzony 8 września 1972 roku w Myślenicach. Jest absolwentem filmoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz reżyserii na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (2002). Studiował również podyplomowe dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Szlify dokumentalisty zdobywał, pracując w telewizji oraz podczas kursu dokumentalnego w Mistrzowskiej Szkole Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy. W dziedzinie fabuły już jego pierwszy autorski film „Trójka do wzięcia” (2006) został obsypany nagrodami.

walu dokumentalistów z różnych krajów co roku rośnie, jak również rośnie liczba filmów wysyłanych na konkurs. W tegorocznej edycji uczestniczyło 77 filmów dokumentalnych w czterech kategoriach konkursowych.

Goście tegorocznego festiwalu podkreślili, że przedsięwzięcie to z roku na rok się rozwija. Wybrane filmy świadczą o nowych tendencjach w rozwoju kina dokumentalnego. Większość z nich już ma nagrody prestiżowych międzynarodowych festiwali, więc kiszyniowski CRONOGRAF pełni funk-

cję swoistej szkoły dla filmowców, jest miejscem, w którym mogą oni rozpoczynać różnego rodzaju współpracę.

Oprócz pokazów konkursowych w programie festiwalu są premiery filmów, konferencje prasowe z udziałem filmowców, okrągłe stoły i rozmowy na temat kinematografii, warsztaty dla młodych filmowców. Nowością tegorocznego festiwalu był CRONOGRAF&Music – symbioza filmu i muzyki na otwartej przestrzeni, w którym widzowie mogli uczestniczyć przez cztery wieczory. Od

26 do 30 maja na ul. E. Doga (ulica dla pieszych) osiem zespołów muzycznych wystąpiło na otwartej scenie, a następnie goście mogli obejrzeć dokumentalne filmy na tematy muzyczne, porozmawiać z reżyserami.

Mołdawskim filmowcom CRONOGRAF pomaga rozszerzyć krąg swoich widzów oraz zdobyć wiedzę o nowościach w świecie filmu dokumentalnego.

Tatiana Mironik
na podstawie: www.cronograf.md,
www.filmipolski.pl, www.culture.pl

„DOTKNIĘCIE ANIOŁA” (2015) film dokumentalny Marka Pawłowskiego. Scenariusz filmu jest oparty na autobiograficznej powieści Henryka Schönkera, który urodził się w 1931 r. w Krakowie. Gdy wybuchła wojna, wraz z rodziną mieszkał w Oświęcimiu. Jego ojciec, Leon Schöcker został ostatnim przewodniczącym Gminy Żydowskiej i jesienią 1939 r. negocjował z niemieckimi władzami możliwość wyjazdu polskich Żydów poza granice objętego wojną kraju. To właśnie wtedy w Oświęcimiu powstało Biuro Emigracji Żydów do Palestyny, a do małego śląskiego miasteczka ścigały tysiące ludzi, szukających nadziei na przetrwanie. Ale idea legalnej emigracji legła w gruzach. Wkrótce Oświęcim stał się miejscem kaźni...



„KIEDY TEN WIATR USTANIE” (2016) – dokument Anieli Astrid Gabryel to historia Tatarów Krymskich, którzy powrócili do rodzinnych wiosek po 1989 r. dzięki rozpadowi Związku Radzieckiego. Cztery osobiste historie skupiają w sobie, jak w soczewce rozległe doświadczenia ludzi, żyjących pod presją politycznego reżimu. Trudności, jakie dotyczą tę rodzinę, dotyczą szerszej społeczności i wywołują silne emocje. Głównym motywem filmu nie jest jednak reżim sam w sobie, ale jego konsekwencje, rzutujące na los zwykłych ludzi, którzy po prostu chcą żyć, kochać i mieć rodzinę...



„DWA ŚWIATY” (2016) – film Macieja Adamka laureata nagrody dla najlepszego dokumentu Rhode Island International Film Festival 2016. Film opowiada historię niezwykle rodziny. Laura ma 12 lat i niesłyszających rodziców. Ojciec jest ślusarzem w nieodległej fabryce, a mama zajmuje się domem. We wsi, w której mieszkają, ludzie przyzwyczaili się do nich i nauczyli się z nimi porozumiewać. Laura na co dzień odgrywa rolę ust i uszu dla ojca oraz matki, pomagając im w praktycznych czynnościach, takich jak choćby kupowanie węgla. Kiedy muszą wyjechać gdzieś dalej, to Laura staje się ich przewodniczką i opiekunką...



Częstochowa

Polska w obiektywie
naszego fotokorespondenta Mirosława Horyna



Prawie ćwierćmilionowe dziś miasto w pierwszej kolejności kojarzy się z Jasną Górą, jednym z ważniejszych miejsc kultu maryjnego na świecie. Od wieków życie w Częstochowie toczyło się i nadal przebiega w cieniu klasztoru i bazyliki z cudownym obrazem Czarnej Madonny na Jasnej Górze, stanowiącego międzynarodowy ośrodek pielgrzymkowy. Jednakże samo miasto ma równie ciekawą historię, jak i współczesność.



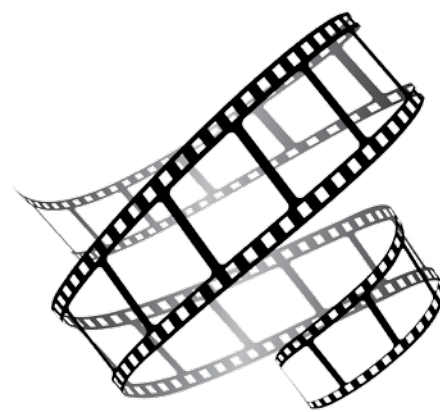
La Centrul de Limbă și Cultură Poloneză de la Universitatea de Stat din Moldova a avut loc seria de prelegeri „70 de ani de animație poloneză”. Întâlnirile din luna mai au fost organizate cu ocazia împlinirii a 70 de ani de la apariția filmului de animație cu păpuși „Za Króla Krakusa” (1947), în regia lui Zenon Wasilewski, considerat primul film de animație profesionist polonez.

W Centrum Języka i Kultury Polskiej Państwowego Uniwersytetu Mołdawskiego w Kiszyniowie odbył się cykl wykładów „70 lat polskiej animacji”. Spotkania majowe były zorganizowane w rocznicę powstania lalkowego filmu animowanego „Za Króla Krakusa” (1947) w reżyserii Zenona Wasilewskiego, który uważany jest za pierwszą polską profesjonalną animację.



Doktor historii sztuki
Wioleta Tipa

Fenomen polskiej animacji



70. rocznica stała się okazją do rozmowy w Kiszyniowie o historii i współczesności polskiej animacji. Uczestnicy prelekcji, zorganizowanych dzięki lektorce języka polskiego Kamili Kwiatkowskiej w Centrum Języka i Kultury Polskiej, mieli możliwość zobaczyć, jak wyglądała polska animacja niegdyś.

Na pierwszym spotkaniu doktor historii sztuki Wioleta Tipa przedstawiła zarys historii polskiej animacji i 10 najważniejszych filmów animowanych: „Za króla Krakusa” (1947, Zenon Wasilewski), „Zmiana

warty” (1958, Halina Bielińska, Włodzimierz Haupe), „Igraszki” (1962, Kazimierz Urbański), „Czerwone i czarne” (1963, Witold Giersz), „Fotel” (1963, Daniel Szczechura), „Kreski i kropki” (1967, Władysław Nehrebecki), „Fantastyczny sklep z kwiatami” (2001, Paweł Partyka), „Danny Boy” (2010, Marek Skrobecki), „Piotruś i Wilk” (2006, Suzie Templeton), „Animowana historia Polski” (2010, Tomek Bagiński).

Niektóre z tych filmów należą do „złotego wieku” polskiej animacji, który przypadł niewątpliwie na

lata 60. Właśnie wtedy pojawiło się kilka indywidualności, których twórczość odcisnęła zdecydowane piętno na produkcji filmowej. Liderzy tej grupy to: Witold Giersz, Mirosław Kijowicz, Daniel Szczechura i Kazimierz Urbański. Międzynarodowe sukcesy ich dzieł ustaliły mocną pozycję Polski na mapie światowego filmu animowanego.



Spotkanie w Centrum Języka i Kultury Polskiej



„Każdy animator powinien mieć pewne wrodzone predyspozycje do uprawiania tego zajęcia. Musi umieć obserwować świat i ruch wokół niego.

Witold Giersz

Kadr z filmu „Czerwone i czarne”,
reż. Witold Giersz

Twórczość **WITOLDA GIERZA** zasługuje na szczególną uwagę. Giersz – polski reżyser, animator, autor projektów plastycznych, scenarzysta filmów animowanych. Jeden z najciekawszych i najwybitniejszych polskich twórców animacji. W Centrum Języka i Kultury Polskiej w Kiszyniowie zaprezentowano kilka jego najlepszych filmów: „Mały western” (1960), „Oczekiwanie” (1962), „Czerwone i czarne” (1963), „Koń” (1967), „Pożar” (1976).

Wśród mistrzów polskiego kina animowanego Witold Giersz jest jednym z najtrudniejszych do opisanego ze względu na ogromny dorobek. Artysta od lat 60. aż do

dziś pozostaje aktywny i realizuje kolejne obrazy. Przez lata doskonalił warsztat, szukając nowych środków wyrazu. Realizował seriale dla dzieci, filmy oświatowe i autorskie artystyczne projekty.

Już w swoim czwartym filmie „Neonowa fraszka” Giersz po raz pierwszy sięgnął po barwę jako element języka filmowego. W kolejnym filmie, arcydziele „Małym westernie” wypracował technikę malowania na celuloidach, do której wracał przez całe lata 60. Tak powstały „Czerwone i czarne” – dowcipna opowieść o dwóch płamach barwnych, które przemieniają się w byka i torreadora, tocząc na ekrane

nie zażarty bój, a także „Ladies and Gentlemen” i piękny „Koń”.

Giersz przez lata pozostawał jednym z najaktywniejszych twórców w polskim środowisku autorów animacji. I choć w latach 90. zaprzestał realizowania filmów, w 2013 roku, po siedemnastu latach przerwy, wrócił z nowym obrazem. W „Signum” nawiązywał do malarstwa z Lascaux, by oddać hołd pierwszemu mistrzowi malarstwa. Nie korzystał z komputerowych technologii, zamiast sztucznych barwników używał wyłącznie naturalnych – gliny i spalonego węgla, zamiast płótna wykorzystując kamienie i fragmenty skał.

WITOLD GIERZ - urodzony w 1927 r., studiował ekonomię w Katowicach. Przygodę z animacją rozpoczął w 1950 r., gdy zgłosił się na anons Spółdzielni Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Po czterech latach był już asystentem reżysera i głównym animatorem. Jest twórcą warszawskiego Studia Filmów Rysunkowych oraz filii Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, które po usamodzielnieniu w 1958 r. nosi nazwę Studia Miniatur Filmowych. Debiutował w 1956 r. filmem „Tajemnica Starego Zamku”. Studia filmowe skończył dopiero w 1974 r. Po trzech latach, otrzymawszy dyplom, był już jednym z czołowych twórców filmów animowanych w Polsce. Obecnie Witold Giersz współpracuje z Telewizyjnym Studiem Filmów Animowanych w Poznaniu. Jest laureatem wielu nagród m. in. nagrody Ministra Kultury za całokształt twórczości w dziedzinie filmu animowanego (1979, 2001), nagrody Prezesa Rady Ministrów za twórczość dla dzieci i młodzieży (1979, 1981). Za wybitne i innowacyjne osiągnięcia w dziedzinie filmu animowanego, szczególnie lalkowego otrzymał nagrodę „Piotrusia” podczas pierwszej edycji Se-Ma-For Film Festival w Łodzi w 2010 r., a w 2012 r. za całokształt twórczości otrzymał nagrodę CIFEJ - organizacji działającej pod auspicjami UNESCO, promującej sztukę kierowaną dla najmłodszych.

Osobny wieczór w Centrum Języka i Kultury Polskiej był poświęcony polsko-rumuńskiej animacji w reżyserii **ANCI DAMIAN**. Widzom został zaprezentowany film „Droga na drugą stronę” (2011) [rum. „Crulic – drumul spre dincolo”].

Historia przedstawiona w filmie Anca Damian jest, niestety, prawdziwa. Obywatel rumuński Claudiu Crulic miał 33 lata, kiedy oskarżono go o kradzież portfela. Czy bezpodstawnie? Późniejsze śledztwo wykazało, że tak, ale w chwili zatrzymania ważne było, że portfel zginął znanemu w Krakowie sędziemu. Crulic trafił do sławnego aresztu przy ulicy Montelupich. Aby przekonać sąd do swojej niewinności,

podjął strajk głodowy. Po czterech miesiącach, 18 stycznia 2008 roku zmarł, a sprawa nabrała rozgłosu. Padło fundamentalne pytanie – jak na początku XXI wieku mogło dojść do takiej tragedii? Kto zawinił – polski sąd, który dopuścił się szeregu uchybień, załoga aresztu, która nie wdrożyła właściwych procedur, czy też rumuńskie służby konsularne, które nie stanęły na wysokości zadania? Tak czy inaczej – wołający o sprawiedliwość człowiek przegrał z systemem reprezentowanym przez bezduszne instytucje, powołane wszak do jego obrony.

Sprawa stała się na tyle głośna, że zainteresowali się nią filmowcy. Początkowo Anca Damian plano-

wała klasyczny film dokumentalny. Jednak podczas pracy nad „Drogą...” najpierw pojawił się pomysł na dialogi i sposób ich wypowiedzenia, dopiero potem reżyserka zaczęła się zastanawiać, w jaki sposób dopasować do nich obrazy. Stwierdziła, że najlepiej do tej historii pasuje animacja. Zawiera w sobie niezbędną sztuczność, przypominającą o tym, że dziś każda prawda ma w sobie coś z iluzji.

Tatiana Mironik
na podstawie: www.culture.pl

Wszystkie wiadomości o zbliżających się spotkaniach na temat polskiej animacji można znaleźć na portalu facebook, profil „Centrul de Limbă și Cultură Poloneză din Chișinău”.



„Animacja jest postmodernistycznym środkiem wyrazu, który potrafi pokazać współczesny świat dokładnie takim, jaki jest.”

Anca Damian



Kadr z filmu „Droga na drugą stronę”, reż. Anca Damian

ANCA DAMIAN - urodzona w 1962 r. rumuńska reżyserka i producentka. Studiowała w Akademii Teatru i Sztuki Filmowej w Bukareszcie, gdzie obroniła dyplom, a następnie uzyskała stopień doktora na kierunku sztuki, kina i mediów. Filmem Damian, który zdobył największe uznanie międzynarodowej widowni i krytyki był jej drugi w dorobku animowany film fabularny pod tytułem: „Crulic - Droga na drugą stronę”. Anca Damian jest scenarzystą, reżyserem oraz producentką tego wielokrotnie nagradzanego obrazu. „Crulic” był z sukcesami prezentowany na festiwalach międzynarodowych. Zdobył 25 międzynarodowych nagród, wśród nich: Grand Prix w Annecy, Nagroda Specjalna Jury na festiwalu w Gdyni, Najlepszy film rumuński z 2011, Nagroda Amnesty w CPH DOX, nagroda specjalna na Istanbul IFF, Najlepszy Reżyser (Silver Award Puma) w Meksyku, Prix Audentia dla najlepszej reżyserki i inne.

Pe data de 5 aprilie 2017, Ambasadorul Republicii Polone în Republica Moldova, domnul Artur Michalski, a participat la ceremonia de deschidere a Festivalului Internațional JAZZ'N CHIȘINĂU, care a avut loc la Filarmonica Națională „Serghei Lunchevici”. La festival au fost invitați interpreți și instrumentiști de muzică jazz din Polonia, Germania, Italia, Letonia, Senegal și Moldova.

IMPRESJE JAZZOWE W KISZYNOWIE

5 kwietnia 2017 r. Ambasador Polski Artur Michalski dokonał uroczystego otwarcia Międzynarodowego Festiwalu JAZZ'N CHIȘINĂU, który przez dwa dni odbywał się w Filharmonii Narodowej im. Siergieja Łunkiewicza. Wzięły w nim udział zespoły jazzowe z Polski, Niemiec, Włoch, Łotwy, Senegalu i Mołdawii.



W pierwszym dniu Festiwalu wystąpił zespół młodzieżowy z Polski Tomasz Wendt Jazz Trio: perkusja, kontrabas i saksofon.

Współczesny jazz zaskakuje swoją... nieprzewidywalnością.

Nie posiada wyraźnych, dających się łatwo określić przeciętnemu słuchaczowi form. Ale wykonanie zespołu z Polski jest godne największego podziwu. Zatopieni bez reszty w muzyce artyści grają utwór za utworem. Muzyka to jednak tylko tło toczącej się między muzykami akcji. Są momenty, kiedy saksofonista jest najważniejszy i tłumi pozostałe instrumenty. W innej części wszyscy troje grają na równych prawach jak jedna drużyna. Czasem odnosi się wrażenie, że każdy z nich żyje oddzielnym życiem i gra swoją część niezależnie od innych. Ale tak nie jest. Potrafią sprawić, że muzyka stanowi zwartą, harmonijną całość.

Kiedy saksofonista zauważa, że za bardzo przytłacza innych, milknie. Perkusista, nie przestając grać, zamienia pałeczki na miotłki perkusyjne i przechodzi na spokojny, miarowy rytm. Teraz

nadchodzi decydujący moment dla kontrabasisty. Może wyrazić wszystko, co pragnie. I wyraża gorliwie, zawzięcie, całą duszą! Szarpie struny, ścierając palce do krwi i robi to tak szybko, że aż słuchacz czuje ból w opuszkach palców. Zapomina o wszystkim i gra tak, że wibrujące struny instrumentu zlewają się w jednolitą, białą plamę, a palce łączą się w bolesnych konwulsjach. Mimo że perkusista stara się synkopami stracić go z tropu, on się nie daje. Jest zbolaty i znękany, dlatego musi wyrazić wszystko, otworzyć duszę, dać upust emocjom.

Tymczasem saksofon przypomina sobie o swojej roli przywódcy i nie od razu, ale po kilku próbach zaczyna rozmawiać z kontrabasem, starając się go uspokoić, przekonać, że nie jest tak bardzo źle i wszystko się jeszcze ułoży.

I nagle perkusja, zmęczona całym gadaniem, przypomina o sobie zagłuszając obydwu. Donośnie i bezapelacyjnie. Bezceremonialnie

i bezwstydnie. Zaczyna tak trajkotać, że pozostali nie mogą wtrącić ani słowa. Tak! Ona im teraz wszystko powie!

Saksofon nie oczekiwał takiego uporu. Kontrabas jest nie mniej zaskoczony. Obaj muzycy próbują coś przeciwdziałać. Saksofonista nerwowo przechadza się po scenie, czasem dotyka ustami instrumentu i stara się oponować, ale gdzie tam! Perkusję trudno zatrzymać. Ośmielony kontrabas zaczyna nagle zdradziecko wtrącać po jednej nutce. Potem więcej i więcej. Wreszcie razem z saksofonem jak szakale rzucają się na perkusję, zaczynają rozszarpać ofiarę na strzępy, dopóki nie wydawszy przedśmiertnego jęku nie umrze na scenie. Wtedy w sali na moment zalega cisza. A potem – burzliwe oklaski.

Taki jest współczesny jazz...

„Jazz'n Chisinau Fest”, fragment
autor: **Leonidycz**
www.garagefood.club
drukujemy za zgodą autora

Projekty studentów moldoweni realizowane w ramach atelierów „Observatorium II” ze studiów Malafor zostały zaprezentowane na wystawie Łódź Design Festival (październik 2016 r.).

Projekty moldawskich studentów, powstałe na warsztatach „Observatorium II” studia Malafor, zostały zaprezentowane na wystawie Łódź Design Festival (październik 2016 r.)



Daniela Poiana, „Kukurydza”, projekt powstał podczas warsztatów „Observatorium” studia Malafor / fot. Jan Pfeifer

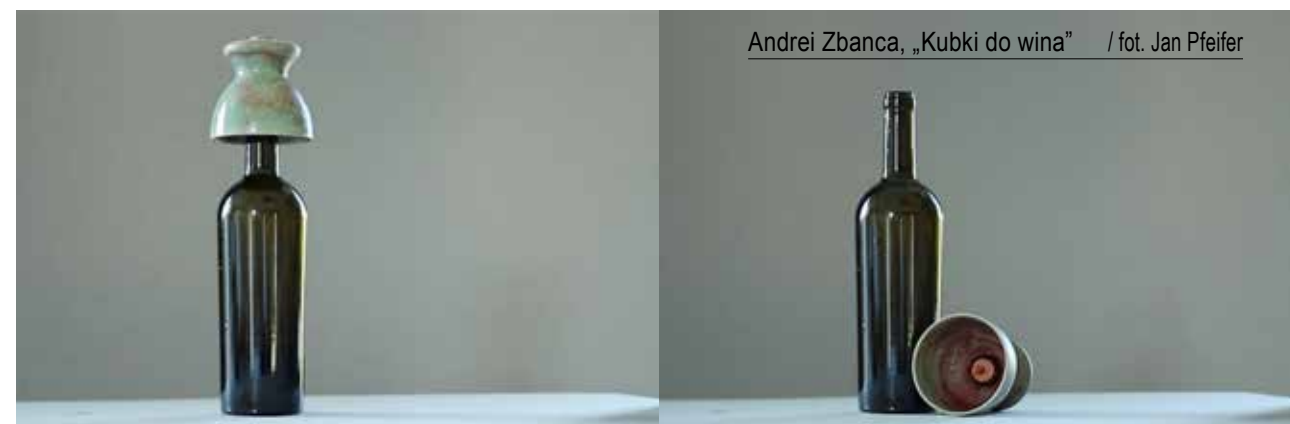
Latem ubiegłego roku w kaszubskim studiu Malafor odbyła się druga edycja warsztatów „Observatorium”. Do udziału zaproszono ośmioro moldawskich studentów z Technicznego Uniwersytetu w Kiszyniowie, którzy pracowali pod okiem Agaty Kulik-Pomorskiej i Pawła Pomorskiego, założycieli Malafora. Młodzi projektanci opracowali prototypy obiektów odwołujące się do tematu przewodniego warsztatów: „Receptura = Tradycja + Użyteczność”.

– W erze nadprodukcji kwestia odpowiedzialności społecznej staje się palącą nie tylko w Europie Zachodniej. Studenci z Mołdawii poszukiwali na Kaszubach receptury na projekt nawiązujący do zasobów naturalnych i tradycji swojego kraju oraz inspirowany pojęciem globalności. Celem prowadzących było wydobycie z powstających propozycji potencjału projektowego i zachęcenie uczestników do postrzegania własnych możliwości w kontekście rodzimych realiów kulturowych

i gospodarczych. Obyczaje Mołdawii, kraju, którego jedną dziesiątą zajmują winnice, są ściśle związane z winem” – mówią organizatorzy.

To właśnie tradycje winiarskie uczestnicy warsztatów wybrali jako temat przewodni „Observatorium II”. Mołdawscy studenci stworzyli różne akcesoria do kuchni i na stół, m.in. buty do zgniatania winogron wykonane ze stuletniego drewna z beczki po winie.

źródło: www.culture.pl



Andrei Zbanca, „Kubki do wina” / fot. Jan Pfeifer

MALAFOR to studio założone przez Agatę Kulik-Pomorską i Pawła Pomorskiego, które projektuje obiekty typowo przemysłowe oraz meble i różne produkty użytkowe. Za pierwszy z obiektów z serii mebli dmuchanych – „Blow Sofa” otrzymali nagrodę Red Dot (2012). W tym samym roku otrzymali również prestiżową nagrodę międzynarodową iF Design Award.

La ediția de anul acesta, a V-a, a Bienalei Internaționale de Pictură din Chișinău s-au calificat mai mulți artiști plastici din Polonia. Premiul I i-a revenit pictoriței Agnieszka Zawisza, absolventă a Facultății de Pictură a Academiei de Arte Frumoase din Varșovia.

Na tegoroczną, piątą już edycję Międzynarodowego Biennale Malarstwa w Kiszyniowie zakwalifikowało się aż kilkunastu artystów z Polski. Pierwszą nagrodę przyznano malarce Agnieszce Zawisze, absolwentce Wydziału Malarstwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

V Międzynarodowe Biennale Malarstwa w Kiszyniowie

Międzynarodowe Biennale Malarstwa w Kiszyniowie to cykliczna impreza, której głównym celem jest zaprezentowanie najciekawszych zjawisk współczesnego malarstwa. W skład międzynarodowego jury wchodzi specjaliści z zakresu sztuk pięknych, historii sztuki i krytyki artystycznej. Jury konkursu stawia na różnorodność, próbując ukazać odmienne postawy twórcze – od tradycjonalizmu po nowoczesne podejście zarówno w kwestii formy, stylu, jak i technologii. W konkursie biorą udział twórcy z całego świata, o różnych stażu artystycznym i doświadczeniu – od artystów o ugruntowanej pozycji i wieloletniej praktyce, po debutantów. Na Biennale prezentowane są prace wykonane w ciągu ostatnich dwóch lat – jest to więc okazja, by zapoznać

się z najświeższymi dokonaniem z dziedziny malarstwa.

Prace artystów zaprezentowane zostały na wystawie konkursowej w Muzeum Narodowym Mołdawii w Kiszyniowie, która odbyła się w dniach 18 maja – 25 czerwca 2017 roku.

Pierwszą nagrodę na V Międzynarodowym Biennale Malarstwa w Kiszyniowie zdobył obraz Polki Agnieszki Zawiszy. Laureatka nagrody głównej otrzymała m.in. możliwość zorganizowania wystawy indywidualnej w Muzeum Narodowym Mołdawii.

Czerpiąc inspirację zarówno z podróży jak i z życia codziennego, w cyklach o rozmaitej tematyce, Agnieszka Zawisza jest wierna swojej koncepcji budowania płótna kolorem. Powracającymi tematami

cykli malarskich są miasto, woda, relacje pomiędzy malarstwem i muzyką oraz gry z przestrzenią.

Wybrane prace artystów zakwalifikowanych do Biennale pokazywane będą także na wystawach pokonkursowych w galeriach i muzeach, m.in. Moldova National Museum Complex w Jassach (Rumunia), czy Muzeum Historii i Etnografii w Sorokach (Mołdawia). Nagrodzone prace zostaną przekazane do kolekcji Muzeum Narodowego Mołdawii, Fundacji Sturza i Centrum Sztuki Vrancea w Focșani.

Tak liczny udział polskich artystów w tegorocznej imprezie jest z pewnością dużym sukcesem i przyczyni się do promocji najnowszej sztuki polskiej w międzynarodowych kręgach.

na podstawie: www.onebid.pl



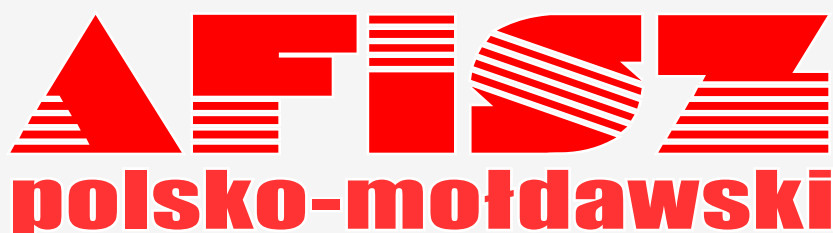
Wywiad z Agnieszka Zawisza, laureatką V Międzynarodowego Biennale Malarstwa w Kiszyniowie



Obraz z cyklu „Z różnych stron” autorstwa Agnieszki Zawisy –
nagroda główna w V Międzynarodowym Biennale Malarstwa w Kiszyniowie

/ fot.: www.azawisza.com

- bieżące wydarzenia kulturalne • relacje z wystaw i muzeów • festiwale
- koncerty • recenzje filmów i sztuk teatralnych



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą
za pośrednictwem Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie

wydawca	Stowarzyszenie Polska Wiosna w Mołdawii
e-mail:	polskawiosna@gmail.com
redagowanie i korekta	Helena Usowa, Anna Plutecka, Lucia Țurcanu
korespondenci	Tatiana Mironik, Swietłana Laptiacru, Margarita Chirilova
fotografik	Mirosław Horyn
druk	ELAN-POLIGRAF, str. Mesager 7, Chișinău

Część nakładu jest dodawana do miesięcznika „JUTRZENKA”.